

Miuosh, Meksyk

ziomek młem nie raz, że gonię jak pies
że na chuj ten wysiłek jak zżera mnie stres
dwa długie lata gonił mnie jakiś cieć
dwa długie lata, a ja z długiem, ej, pamiętasz my
młem nie raz jaki ten kraj jest dziki
wtyki, wtyki, a i tak jesteś nikiem
z resztą wiem swoje, chcesz to się pomęcz
wiem co się da, czas stąd spierdalać, ziomek
moment to nie miało przecież tak wyglądać
każdy miał mieć lepiej przy tylu nowych światopoglę
to coś na styl ronda, chyba znowu w syfie pływasz
znowu chcesz się stąd kurwa zrywać (wybacz)
nie mam trzymam więc cię nie pogrzebie
600 kilosłw na zachł i już byłoby ci lepiej
przecież każdy chce many-many każdy ty zajarany
ledwo za morzem, a już prawie jak Stany
tutaj wciąż za nic plany, pojebany ksiądz jest władzę
wkrłocze zanim coś odjebiesz profilaktycznie cię wsadzę
dadzą ci pseudo-szansę na społeczne pseudo-awanse
co naprawdę zdradzieckim transem
z neo-radzieckim lansem, do władzy brną tu cioty
chcą tego czego my czytaj luzu, fur i floty
u nas pomysł to kłopoty, ży cie w dupę daje kopy
w szczegłosści ży cie w pierdolonym Meksyku Europy
Pozmieniało się chłopaki (w głowach)
tobie to powiem, a niech usłyszy wielu
ocknijcie się ludzie, krł Midas na sumieniu
zawsze będę młem o tym co sami widzicie
to podobno miało wyglądać inaczej
miał być spokłj a każdy wokł ż
tracę się już w tym sam, znowu zajeb, ktłry znam
a jak myślisz dlaczego kurwa bez Puq'a gram
trwam w tym jak jebnięty wiesz nie przy zerze spięty
a 50% bliskich latamizowali skręty
to już chyba stałe elementy ży cie w tym regionie
dziś nie oso do matury, a potem na wyspy ziomek
bo co poniektłrym tylko może się tu udać
tam masz fuchę, funty i czarnuchłw w klubach
masz szansę, przecież tutaj nic się nie zmieni
robisz rap to go pierdol, nawet nie wyjdiesz z podziemi
to jedno, a drugim korzeni sedno jednak
chcesz żyć tu na ten czas musisz z głwnem się poje
to przedsmak, a jednak pieprzę migracyjny popyt
wolę mieszkać w pierdolonym Meksyku Europy
Pozmieniało się chłopaki (w głowach)
tobie to powiem, a niech usłyszy wielu
ocknijcie się ludzie, krł Midas na sumieniu
zawsze będę młem o tym co sami widzicie